

**B**yla premier do Gdańska przyjechała przedostatniego dnia uroczystości związanych z XX-rocznicą podpisania Porozumień Sierpniowych. Podczas uroczystej sesji, która miała miejsce w za- bytkowych wnętrzach Dworu Artusa „Żelazna Dama” otrzymała tytuł Honorowego Obywatela Miasta Gdańska. Oprócz pamiątkowego dyplomu Margaret Thatcher dostała stylizowane krzesło gdańskie. Laudację na cześć pani premier wygłosił były premier Jan Krzysztof Bielecki, który m.in. przypomniał zebrany, że Lady Thatcher znana była ze swojej nieugiętej postawy wobec totalitarnych reżimów Europy Wschodniej i nie pozwalała sobie na żadne kompromisy z władzami komunistycznymi, dzięki czemu jej starania w polityce zagranicznej o ostateczny triumf demokracji w Europie zakończyły się sukcesem.

Sama laureatka była pod ogromnym wrażeniem uroczystości. W swoim wystąpieniu wspominała, że gdyby nie ogromna determinacja Polaków i Solidarności jej starania spęłyby na niczym. Wyraziła radość z faktu, iż po raz kolejny ma okazję odwiedzić kraj, w którym został utworzony obecny kształt świata i dzięki któremu w naszej części Europy ostatecznie zatriumfowała demokracja.

Podczas uroczystości w Dworze Artusa premier Margaret Thatcher ubrana była w zielony kostium. Strój w tym sa-

*Była premier Wielkiej Brytanii Margaret Thatcher 31 sierpnia br. podczas uroczystej sesji Rady Miasta odebrała tytuł Honorowego Obywatela Miasta Gdańska. Radni tym najwyższym tytułem uhonorowali panią premier za wsparcie ruchu na rzecz demokracji oraz nieugiętą postawę wobec komunistycznego reżimu.*

## Zieleń – nadzieją na zmianę



Margaret Thatcher w otoczeniu gdańskich radnych

mym kolorze miała także podczas swojej wizyty w Gdańsku w 1988 roku.

Po latach w książce pod tytułem „Lata na Downing Street” wyjaśniła

symbolikę tego koloru wyjawiając, że zieleń nad Wisłą jest kolorem nadziei, a ona właśnie chciała przynieść Polakom nadzieję na zmianę sytuacji. ■



Tak pięknie prezentuje się zbiornik retencyjny „Kiełpinek”



...a tak było tu półtora roku temu.

Fot. Lech Makara

## Ładny i pożyteczny

Urbanizacja miasta w rejonie obwodnicy, czyli budowa osiedla Kalina, części dzielnicy Kokoszki oraz wielkich domów handlowych spowodowała, że w czasie ulewy woda nie miała gdzie wsiąkać. W razie obfitego deszczu sypiała więc do potoku Strzyża, który wzbierał gwałtownie. By więc odtworzyć naturalne warunki odpływu wód opadowych z liczącej 509 ha zlewni, miasto wybudowało zbiornik retencyjny „Kiełpinek” – ważny element ochrony przeciwpowodziowej Gdańska. Znajduje się on w niecce niedaleko obwodnicy Trójmiasta, w miejscu połączenia Strzyży z Potokiem Matarnickim.

„Kiełpinek” jest największym z dotychczas budowanych przez miasto zbiorników retencyjnych; ma ok. 2 ha powierzchni i może pomieścić prawie 20 000 m sześć. wody. Dzięki temu ze Strzyży, w razie ulewy, wypływać będzie pięć razy mniej wody.

Inwestycja wykonywana pod nadzorem Gdańskich Melioracji (inwestor zastępczy) kosztowała blisko 1,6 mln zł. Po 30 proc. kosztów pokryły centra handlowe Auchan oraz Ikea, mające swe siedziby na terenie zlewni, z której powierzchni woda sypła do zbiornika.

Wokół niego wybudowano drogi eksploatacyjne, planowane jest w przyszłym roku zagospodarowanie zielonego terenu; będzie więc w Gdańsku nowe miejsce do spacerów i wypoczynku. ■